

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i INFORMACYJNY.

Sekretarjat Redakcji

Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250 i 194.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce 1-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł. Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. m. Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnośnikiem do domu 3 zł. zagranica 4 zł.

## POGRZEB MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

### Ostatnia doczesna podróż Wodza.

Pamiętny dzień 15 maja upłynął w Warszawie pod znakiem ciężkiej żałoby, jaką stolica a z nią cała Polska przeżyła w dniach ostatnich. Dnia 15 maja doczesne szczątki Pierwszego Marszałka Polski w swej ostatniej wędrówce ziemskiej opuszczały Belweder, gdzie tyle lat spędził Wódz, stamtąd kierując losami Ojczyzny.

Już od południa olbrzymie tłumy zalegały ulice, którymi miał przechodzić kondukt żałobny. A gdy zapadł wieczór, ulice zastygły w bezruchu. Uroczystej ciszy nie mącił nikt i nic. O godz. 8 min. 30 trumnę spowitą we flagę państwową z siwą czapką maciejówką i buławą marszałkowską na krzyż z szablą u węzłowia na wieku, wynieśli inspektorowie armji.

Trumnę ustawiono na lawecie armatniej. Lawetę ze zwłokami poprzedzał rząd oficerów, niosących wszystkie odznaczenia jakie posiadał. Pierś Marszałka przepasano Wielką Wstęgą najwyższego odznaczenia wojskowego Virtuti Militari I-ej klasy, jakie może uzyskać tylko wódz za wygraną wojnę.

Za trumną zajął miejsce Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prowadząc P. Marszałkową Piłsudską, a następnie rodzina, członkowie Rządu, delegacje oficerskie, a za nimi niezliczone szeregi organizacji, stowarzyszeń, szkół i tak dalej, ze sztandarami przybranymi żałobą.

Nie da się opisać nastroju, jaki owładnął olbrzymimi tłumami, które w dniu tym z ostatnim spojrzeniem zażawionych oczu żegnały Ukochanego Wodza.

Wśród dźwięków werbli i bicia dzwonów podążał krok za krokiem orszak żałobny do Katedry, gdzie na ozdobnym w purpurę i czerń żałoby katafalku ustawiono trumnę Wodza.

Katedra stała się dostępna dla szerokich rzesz ludności, które nieprzerwaną falą wszystkimi ulicami zdążyły przez całą noc, dzień i noc następną na plac Zamkowy, a stamtąd karnymi szeregami ruszały do Katedry do tej ostatniej defilady przed Wodzem.

Żadne pióro nie jest zdolne opisać tego, co przeżyła w tych dniach stolica.

Wszystkie umysły objęła świadomość, że są to przecież ostatnie chwile pobytu Komendanta w Warszawie. To też z bezgranicznym bólem żegnali Go wszyscy oddając ostatni hołd Temu, który wyrwał Polskę z kajdan srogiej niewoli, mieczem wykreślił jej granice, by znów zajaśniało nad Ojczyzną złote słońce wolności.

#### Warszawa żegna na zawsze Wodza.

W dniu 17 maja stolica żegnała opuszczającego ją na zawsze Wodza.

W godzinach przedpołudniowych w Katedrze ks. kardynał Karkowski celebrował nabożeństwo żałobne. Świątynia wypełniona po brzegi. Jest Pan Prezydent, jest rząd przedstawiciele Sejmu i Senatu, generalicja, przedstawiciele państw, rządów i armij obcych, przedstawiciele władz i rodzina Marszałka Piłsudskiego. Ulicę w pobliżu Katedry zajęło wojsko ze sztandarami wszystkich pułków, których poczty przybyły, by pokłonić się Wodzowi w ostatniej defiladzie.

Po nabożeństwie ruszył orszak żałobny na pole Mokotowskie, na miejsce defilady, podczas uroczystości państwowych. W miejscu, gdzie zwykle stał Wódz, odbierając defiladę, ustawiono działo spowite wstęgą Virtuti Militari. Zamiast żywej postaci, stanie trumna, przed którą przedefiluje wojsko w tem ostatnim pożegnaniu z ukochanym Wodzem.

Pochód żałobny wkracza na pola Mokotowskie. Trumnę przenoszą oficerowie i umieszczają ją na armacie tonącej w kwieciu i wiencach. Pan Prezydent zajmuje miejsce w loży, zajęli je i inni dostojnicy nasi i obcy i rodzina Marszałka. Pola Mokotowskie zapelnily niezliczone tłumy. Nadchodzi wreszcie szarpiąca nerwy chwila. Wojsko rusza do defilady. Na czele maszeruje 40 generałów pod wodzą generalnego inspektora armji gen. Rydza Śmigłego. Za nimi konno prowadzący defiladę generał Orlicz — Dreszer, który osadziwszy konia wprost trumny, składa niemy raport.

W takt warkotu bębnow przebiega oddział za oddziałem, trzykroć pochylając chorągwie i sztandary.

Wojsko, wszystkie rodzaje broni, oddało hołd Wodzowi w ostatniej defiladzie. Defilada skończona. Generałowie przenoszą trumnę Wodza na platformę, na której uda się w dalszą drogę do Krakowa.

O godz. 19 m. 10 doczesne szczątki Wodza wyruszyły w drogę do miejsca wiecznego spoczynku do Krakowa na Wawel.

#### Uroczystości żałobne w Krakowie.

Ostatnia podróż ziemską doczesnych szczątków Marszałka Piłsudskiego z Warszawy do Krakowa — była niespotykanym na świecie hołdem narodu dla Ojca Ojczyzny.

Do Krakowa pociąg żałobny przybył dn. 18 maja o godz. 8 m. 20.

Cały Kraków spowity w kir. Nieprzebrane tłumy ludności, wśród nich setki tysięcy przybyszów z całej Polski, otacza znieruchomiałym, niemym wałem głów ulice, którymi przeciąga kondukt.

We wszystkich oknach wystawione żałobne portrety Marszałka i zapalone gromnice. Ciszę tłumów przerywa bezustannie spazmatyczny płacz; gdzie miejsce pozwala, ludzie padają na kolana. Kondukt wkracza na rynek krakowski.

## Pabjanice w żałobie.

Ludność Pabjanic bardzo boleśnie odczuła stratę ś.p. Marszałka Piłsudskiego. We wszystkich niemal organizacjach odbyły się żałobne posiedzenia, na których z najwyższą czcią składano hołd pamięci Wielkiego Wodza i Bohatera Narodu.

Do Warszawy wyjechało wiele osób dorosłych oraz uczenie państwowego gimnazjum Królowej Jadwigi, a do Krakowa udały się liczne delegacje ze sztandarami.

Na miejscu w dniu pogrzebu zostały odprawione żałobne nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. Kościół św. Mateusza zapelnily delegacje ze sztandarami, a kościół N. M. P. młodzież szkolna. Przerwano pracę we wszystkich zakładach przemysłowych. Na domach wywieszono żałobne flagi.

W związku z żałobą, jaka dotknęła cały świat pracowniczy z powodu śmierci ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego na terenie Pabjanic zawiązał się Pracowniczy Komitet Uczczenia Pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który wzywa wszystkich członków związków Pracowniczych jak również pracowników niezrzeszonych aby na czas trwania żałoby:

1. zaniechali wszelkich uroczystości i rozrywkowych imprez or-

Z niebotycznej wieży rozlegają się dźwięki odwiecznego hejnału.

To świątynia Marjacka żegna Wodza. Wreszcie laweta z ciałem Wodza zatrzymuje się u otwartych wrót katedry Wawelskiej. P. Prezydent Rzeczypospolitej wygłasza nad trumną przepiękne, wstrząsające przemówienie, poczem generalicja wnosi trumnę do katedry. Rozpoczyna się nabożeństwo.

Po nabożeństwie generałowie biorą trumnę na ramiona i wśród szlochu i szeptu modlitwy schodzą do podziemi katedry do krypty św. Leonarda.

W momencie, gdy trumna staje w krypcie katedry, rozlega się grzmot stu jeden strzałów armatnich. Bije królewski dzwon Zygmunt. Orkiestry grają Hymn Narodowy i Pierwszą Brygadę, wojska prezentują broń, a cała Polska przysięga w milczeniu, że wierną będzie na wieki wskazaniam Marszałka, wierną będzie wiecznemu przewodnictwu Jego Nieśmiertelnego Ducha.

organizacyjnych oraz odwołali takie imprezy, jeśli zostały zapowiedziane;

2. przybrali żałobnie lokale związkowe i okryli krepą portrety Marszałka i sztandary związkowe;
3. nałożyli opaski żałobne i ostonili krepą członkowskie odznaki związkowe
4. nie organizowali w okresie żałoby przyjęć, bankietów, wycieczek towarzyskich i t. p.

Zarząd Łódzkiej Rodziny Radjowej Oddział w Pabjanicach wysłał do Pani Marszałkowej Piłsudskiej następującą depezę kondolencyjną:

Łącząc się z całą Polską w głębokiej żałobie z powodu śmierci Wskrziesiciela Państwa i Wielkiego Budowniczego składamy Dostojnej Pani Marszałkowej serdeczne wyrazy głębokiego współczucia.

Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi Oddział w Pabjanicach wysłał do P. Prezesa Rady Ministrów Walerego Ślawnika następującą depezę kondolencyjną:

Pograżeni w głębokim smutku i bólu z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego, składamy wyrazy hołdu i czci Cieniom Wielkiego Budowniczego i Nauczyciela Narodu, ślubując w pracy swej dla dobra Państwa kierować się Jego zasadami.

(Dokończ. na str. 3-ej)



## Piłsudski-Laval-Petain.

Z wyroku Opatrzności zdarzyło się, iż w czasie, kiedy w Polsce bawił minister spraw zagranicznych sprzymierzonej Francji, Laval, gasło życie pierwszego Marszałka odrodzonej Polski.

Wobec tego tragicznego faktu, który naród okrył ciężką żałobą, specjalnego wyrazu nabierają układy polityczne, w czasie wizyty tej zawarte.

Komunikaty o ostatnich chwilach ś.p. Józefa Piłsudskiego doniosły, iż odchodzący ze świata Marszałek, do ostatniego niemal technicznie interesował się i specjalną wagę przywiązywał do bytności ministra Laval'a w Warszawie. Tracąc już przytomność i chwilami mówiąc przez omdlenie, najbliższym swym współpracownikom dyktował wytyczne żądań polskich. Z przebiegu ostatnich dni przed zgonem, wiemy również i to, że tylko wyjątkowo ciężki stan zdrowia nie pozwolił ś.p. Józefowi Piłsudskiemu na osobiste odbycie konferencji z reprezentantem Francji.

Po bytności w Warszawie, p. Laval odjechał do Moskwy. Sprawozdania z tamtąd napływające stwierdzają z całą stanowczością, iż min. Laval kategorycznie potwierdził całkowitą zgodność i solidarność polityki francusko-polskiej. Sojusz między Polską a Francją trwa i jest tak mocny, jak był zawsze, Francja chce być wierną Polsce — Polska niema zamiaru zrywać serdecznego przymierza ze swą Siostrzycą francuską.

Umocnieniem tego stanu rzeczy jest inna wizyta, niestety już z okoli-

cznością zgonu Marszałka Piłsudskiego związana, bytność marszałka Petain w Warszawie i w Krakowie.

W chwili, kiedy zmarły Wódz, zza kryształowego okna trumny przyjmował ostatnią defiladę wszystkich pułków Armii Rzplitej i ich sztandarów, kiedy kłoniły się przed nim czoła najwyższych dostojników świata, nierozzerwalność sojuszu polsko-francuskiego uświetlał obecnością swoją jeden z realnych twórców Traktatu Wersalskiego, bojowy generał i dowódca armii francuskiej w czasie wojny, marszałek Petain. Jakby w celu zadokumentowania brzemiennej symboliki wielkiego zdarzenia, gen. Petain wystąpił w mundurze polowym, jasnobłękitnym, jak błękitną jest dusza każdego żołnierza walczącego w obronie swojej Ojczyzny.

Niewątpliwie symboliczny mundur z czasów wielkiej wojny przybrał marszałek Petain w celu podkreślenia tak bliskiej łączności Francji z Polską, zawartej na pobojuwiskach polskich i francuskich.

Mówi to więcej, niżli całe folja zapisanego papieru.

Uświęca dotychczasowy stan rzeczy i podkreśla wytyczne dla przyszłości: w bratnim oparciu się wzajemnym łączą się ściśle ze sobą i uzupełniają wzajemne interesy obu Narodów.

Jest też poważnym ostrzeżeniem dla wrogów obu Państw. Nietylko bowiem Ren, lecz także Wisła stanowi granicę, nad którą decyduje się bezpieczeństwo Europy. Ktokolwiek targnie się na nienaruszalność wymienionych granic, będzie miał do czynienia z siłą odporną obu Narodów.

Dlatego też dzisiaj, kiedy wszystkie serca polskie przepełnione są żałobą, kiedy tak głęboko bolejemy nad zgonem Pierwszego Marszałka i pierwszego w dziejach odrodzonej Rzplitej, Inspektora Generalnego Armii Polskiej, ś.p. Józefa Piłsudskiego, Naród ma tę chociażby pociechę i ten słoneczny promień wiary, iż sojusz polsko — francuski i konieczność jego utrzymania były ostatniem życzeniem Wodza odchodzącego przed Tron Najwyższego.

Niechże ta święta wola stanie się Testamentem dla Narodu i Państwa na dzisiaj i na przyszłość!

Juljan Podoski.

## O uruchomienie robót publicznych.

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy Pan Wojewoda Al. Hauke-Nowak. W czasie swego trzydniowego pobytu w Warszawie P. Wojewoda Hauke-Nowak był przyjęty przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych Kościalskiego Wiceministra Korsaka i Krychowskiego, Pana Ministra Opieki Społecznej Paciorowskiego, Pana Ministra Rolnictwa Poniatowskiego, Pana Ministra Komunikacji Inż. Budkiewicza i Wiceministra Inż. Piaseckiego oraz głównego Dyrektora Funduszu Pracy Min. Dolanowskiego.

Przedmiotem konferencji Pana Wojewody były głównie sprawy ro-

bót publicznych, pełnego ich uruchomienia oraz przydziału dodatkowych kredytów z Pożyczki Inwestycyjnej na zatrudnienie bezrobotnych.

Postulaty zgłoszone przez Pana Wojewodę w tych sprawach potraktowane zostały przez zainteresowanych Panów Ministrów jak najprzychylniej. Realizacja tych postulatów winna nastąpić w najbliższym czasie po ostatecznym podsumowaniu rezultatów Pożyczki Inwestycyjnej i rozdziale przez czynniki międzynarodowe odpowiednich kwot na poszczególne kategorie robót publicznych.

## Wyniki subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej.

Powiatowy Pracowniczy Komitet Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej podaje nam wyniki subskrypcji z terenu m. Pabjanic, które niżej zamieszczamy:

w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Pabjanic: pracownicy umysłowi 75.600 zł., robotnicy 2300 zł., rzemieślnicy 22.100 zł., emeryci 4.500 zł., przemysłowcy 96.700 zł., kupcy 29.600 zł., właściciele nieruchomości 6.200 zł., rolnicy i ogrodnicy 7.800 zł., duchowieństwo 2.100 zł., Zw. i Stow. 8.200 zł., instytucje finansowe 2.100 zł., wolne zawody 10.200 zł., bez zawodu 3.200 zł. Razem 270.600.

W Banku Ludowym w Pabjanicach: prac. umysł. 44.300 zł., robotnicy 8.500 zł., rzemieśln. 10.800 zł., emeryci 800 zł., przemysłowcy 35.900 zł., kupcy 12.500 zł., właśc. nieruch. 6.700 zł., roln. i ogrodn. 900 zł., Zw. i Stow. 11.200 zł., wolne zawody 3.300 zł., bez zawodu 1.600. Razem 135.600 zł.

Spółdz. Stow. Spoż. „Społem” w Pabjanicach: prac. umysł. 10.300

zł., instyt. finan. 6.600 zł. Razem 16.900 zł.

Pracown. zatrud. w Pabjanicach, których centr. subskryb. bezpośrednio w Warszawie lub Łodzi: prac. umysł. 87.000 zł., robotnicy 5.900 zł., Zw. i stow. 700 zł. Razem 94.500.

Razem: prec. umysł. 218.100 zł., robotnicy 16.700 zł., rzemieślnicy 32.900 zł., emeryci 5.300 zł., przem. 131.700 zł., kupcy 42.100 zł., właśc. nieruchomości 12.900 zł., rolnicy i ogrodnicy 8.700 zł., duchowieństwo 2.100 zł., Zw. i Stow. 20.100 zł., instytucje finans. 8.700 zł., wolne zawody 13.500 zł., bez zawodu 4.800 zł. Razem 517.600.

Świat pracy subskrybował Pożyczkę Inwestycyjną na sumę złotych 273.000, co do ogólnej sumy subskrybowanej z terenu Pabjanic — stanowi 52,74%.

Jednocześnie zaznaczamy, że niektóre firmy pabjanickie subskrybowały Pożyczkę bezpośrednio w Warszawie, i danych tych miejscowe placówki subskrypcyjne nie posiadają.

### Wynik zbiórki na

#### „Dar Narodowy“.

Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Pabjanicach podaje do wiadomości, że zbiórka uliczna na „Dar Narodowy“ w dniu 3-im maja dała 223 zł. 48 gr., po potrąceniu zaś kosztów zbiórki w kwocie 2 zł. 05 gr., pozostałość wynosi 221 zł. 43 gr.

Wszystkim, którzy się przyczynili do przeprowadzenia zbiórki a w szczególności: p. dyr. Pawłowskiemu, pp. członkiniom Zw. Pr. Obyw. Kob. oraz uczniom i uczniom Seminarjum Nauczycielskiego Zarząd za trudy i poświęcenie składa serdeczne podziękowanie.

Juljan Podoski.

## „Ponieśli wilka”!

(Reportaż stołeczny).

Przed tą kamienicą znalazłem się mimochodem. Właśnie w tej chwili przed bramą zatrzymała się dorożka. Nic nie byłoby w tem ciekawego, ani interesującego, gdyby nie rejewach, który powstał wśród gromady ludzi, przeważnie w długich i względnie powłóczystych szatach i niskich czapeczkach na głowach. Nakrycia, jak na komendę, zerwały się i trysnął war skłębionych słów:

— Z uszanowaniem dla p. komisarza.

Starszy pan z teką nie raczył odpowiedzieć na ogólne poruszenie, czy też entuzjazm, lecz mocniej przycisnął trzymaną teczkę i rzekł dość głucho do młodszego pana, z którym razem przyjechał:

— Psiakrew, ile tego się zebrało.....

Wszedł do bramy, a zanim wcisnął się tłum. Mimo protestów dozorczy domu, który bezskutecznie starał się przeciwstawić nawale, plemię nie z tej dzielnicy miasta wkroczało tryumfalnie za starszą osobą z teczką.

Zaintrygowany, zagadnąłem strażnika domowego ładu:

— Co się stało?

Zamiast odpowiedzi wskazał palcem na kartkę, przybitą z boku od wejścia. Przeczytałem:

„Licytacja — komornik przy sądzie grodzkim takiego a takiego okręgu niniejszem ogłasza licytację nieruchomości N. N. składających się z szafy dwudrzwiowej, sosnowej, fornirowanej na dąb, komody trzyszufladowej, żółtej i starej, lustra-tremno na złożonym stołeczku i w złożonych ramach, żyrandola dwuramiennego etc. etc., ocenionych w sumie na zł. 213 gr. 50.

Licytacja odbędzie się w dniu... i rozpocznie od ceny wywoławczej“...

Spojrzałem zdziwiony na dozorcę.

Licytacja w Warszawie — nic nadzwyczajnego. Nic też niema w tem nadzwyczajnego, że jeden z wielu komorników stołecznych licytuje najwyklesze w świecie graty. Ale — dlaczego aż tylu „reflektantów“ na przedmioty, od których przelewa się na Pocięjowie i na Bagnie?!

Dozorca wzruszył ramionami:

— Wiadomo dlaczego, kiedy wilk ciągiem nosi na ten przykład owce, to rzecz zwyczajna i nikoguj nie jenteresująca, ale jeżeli, kogoś takiego, który dotąd taskał, samego potaszczom, to ludzi aż skręca w środku.....

Lekko plunął z widoczną ulgą i zawrócił za gromadą, żeby z urzędu być obecnym przy ceremonii licytacji.

Powlokłem się za nim w myśl przepisów, że każdy obywatel państwa, władający t. zw. pełnią uprawnień, może wystąpić w charakterze kandydata do nabycia rzeczy, sprzedawanych z publicznej licytacji.

Trafiliśmy do klatki schodowej w prawej oficynie i zaczęliśmy wdrapywać się na trzecie piętro. Na każdym półpiętrze aż wrzało. Z trudem przeciskaliśmy się między chałatami. Ludzi tych ogarnęło zbiorowe szaleństwo. Wrzeszczeli na wyścięgi, wymachiwali rękami, tupali nogami.

— Ustąpić się! — krzyczał ze swej strony dozorca — bo jak dozorcęgo nie przepuścisz, Zydy, to z licytacji będęm nieci i tyle.....

— Racja jest, pan dobrze mówisz, przepuścić jemu!

Wreszcie zatrzymaliśmy się przed zamkniętymi drzwiami, na których widniała tabliczka z nazwiskiem licytowanego i pod tytułem, wyjaśniającem wiele. Brzmiał on: „sekwestrator ubezpieczalni stołecznej“.

## Z Pracown. Kom. Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej.

Powiatowy Pracowniczy Komitet Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej prosi wszystkie organizacje, wchodzące w skład tego Komitetu o powzięcie uchwał na ogólnych zebraniach, nakazujących swym członkom dokonywania zakupów tylko w tych firmach i sklepach, które spełniły obowiązek subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej i

wykażą się posiadaniem odpowiednich dyplomów.

Pisma w tej sprawie zostały już wysłane.

Odpowiednie uchwały w 2 egzemplarzach Komitet prosi przesłać mu do końca b. miesiąca celem opublikowania w prasie i przesłania Naczelnemu Komitetowi.

W oka mgnieniu byłem świadom, co rozgrywało się w duszach ludzi, tłoczących się i krzyczących. Ten, który tyle razy im sekwestrował, różne graty zapisywał i zajmował, sam wpadł. Licytacja sekwestratora to niebyłajakie zdarzenie. To — niebywała okazja. To — jedyna sposobność zadośćuczynienia prastarem ucuciu — wet za well Naraz drzwi dotychczas zamknięte rozwarły się i ukazał się najpierw brzeg kapelusza, później cała postać pana z teczką pod pachą. Dojrzał dozorcę. Skinął na niego:

— Proszę zawiadomić reflektantów, że licytacja nie odbędzie się.....

Nastąpiła grobowa cisza, po której ktoś krzyknął głosem chrapliwym od przejęcia:

— Ja się potrzebuję zapytać dlaczego nie — ja się pytam?!

— Tak jest — krzyczała reszta — dlaczego raptem nie, kiedy my wszystkie chcieli, my wszystkie mamy pieniądze, myby wszystko kupili, oj panie komisarzu, panie komornik kochany, co pan robisz najgorszego?

— Bo wierzyciel wpłacił jedną trzecią sumy należnej, więc.....

Pojęli. Zbyt dobrze znali przepisy sądowe, żeby nie zrozumieć komornika, który kazał wstrzymać licytację z wymienionego właśnie powodu. Ale co innego jest znać prawo, a zupełnie coś innego przeżyć i wytrzymać zawód, który im zgotowano.

To też po ponownej ciszy rozległ się rosnący z piorunującą szybkością głos, pełen żalu i bólu:

— Panie komisarz, pan komornik, panie szanowny dobrodzieju, my wiemy, my już rozumiemy, ale zrób pan grzeczność, chociaż małą, taką najmniejszą i sprzedaj pan cokolwiek, najgłupszą rzecz, żeby on tylko wiedział... Nol



## Pabjanice w żałobie.

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Dn. 15 b.m. odbyło się uroczyste żałobne posiedzenie Koła Lokalnego Org. Przysp. Kobiet do Obrony Kraju.

Zebrane członkinie przesyłały depesze kondolencyjne Pani Marszałkowej oraz przewodniczącej organizacji p. wiz. J. Michałowskiej.

Uroczyste posiedzenie żałobne ośrodka Zrębu w Pabjanicach odbyło się dnia 16 b.m.

Po odczytaniu Orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej, zebrani wysłuchali przemówienia sekretarza ośrodka i w głębokim skupieniu uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego.

Po jednomyślnych obradach uchwalono wnioski, mające w realizacji swej wyrazić uczucia i dążenia ośrodka Zrębu.

Przesłano depeszę Kondolencyjną Pani Marszałkowej.

Pani Marszałkowa Piłsudska  
Belweder

W nieukojonym żalu pograżeni ślemy Ci, Dostojna Pani, wyrazy najgłębszego współczucia, czci i hołdu.

Oświadczamy, że wiernie trwamy w służbie zawsze dla nas żywego i przytomnego Ducha Wielkiego Wychowawcy Narodu.

Ośrodek „Zrębu“ w Pabjanicach  
Rodzice i Nauczyciele.

## Powiat łaski w dniach ciężkiej żałoby.

W Żelowie po otrzymaniu drogą radiową wiadomości o zgonie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego natychmiast ukonstytuował się Obywatelski Komitet Żałoby Narodowej. Na wszystkich domach wywieszono flagi pokryte kirem, a na budynku gminnym portret Marszałka który odpowiednio udekorowano; w miejscu tem P. O. W., Związek Strzelecki, Rezerwiści i Straż Pożarna zaciągnęły warty honorowa.

Przed lokalem Związku Strzeleckiego stale gromadziły się tłumy, które w największym skupieniu wysłuchiwały wiadomości, podawanych przez radio. Wszystkie organizacje odbyły żałobne posiedzenia a 20 maja w świątyniach wszystkich wyznań odprawiono nabożeństwa żałobne.

Nastrój ludności niezwykle poważny.

W gminie Dobroń, powiatu łaskiego, w dniu 15 maja r. b. odbyła się smutna uroczystość żałobna z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski s. p. Józefa Piłsudskiego.

O godz. 8 rano w lokalu Zarz. Gmin. w Dobrońcu odbyło się uroczyste zebranie żałobne Rady Gmin. i Sołtysów. Rada Gminna po wysłuchaniu Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i zachowaniu trzyminutowej ciszy uchwaliła jednomyślnie wyasygnować z funduszy gminnych sumę zł. 100 na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Następnie o godz. 9 rano odprawione zostało w miejscowym kościele nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w którym wzięły udział wszystkie organizacje wojskowe i społeczne.

## Z życia Zw. Inwalidów w Pabjanicach.

W dniu 20 maja r. b. o godzinie 18 odbyło się pod przewodnictwem prez. Zarz. kol. Tosika posiedzenie właścicieli kiosków inwalidzkich ze sprzedażą wyrobów tytoniowych i czasopism na terenie naszego miasta, na którym postanowiono jednomyślnie: „nie kolportować od dnia dzisiejszego dziennika „Orędownik“ pisma narod.-katol. ze względu na to, że po śmierci s. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Nr. 110 z dn. 14-go b. m. niema najmniejszej wzmianki o zgonie Naszego Ukochanego Wodza i najlepszego Nauczyciela ducha i hartu całego narodu.

W omawianym dzienniku z dnia 19 maja r. b. Nr. 115 niema przebiegu z odbytych uroczystości pogrzebu Jego z Krakowa, zdobyto się zaledwie na skromną wzmiankę żałobną o odbytych uroczystościach w stolicy, pomimo, że cały świat kulturalny oddaje zwłokom Jego hołd i składa ostatnią pożegnalną przysługę.

## Obozy w Rumunji nad Morzem Czarnem.

W skutek nawiązania ścisłego kontaktu z Ligą Nowała Romana, Liga Morska i Kolonjalna umożliwia swoim członkom pobyt w obozach nad Morzem Czarnem w Efforeu w/f faktycznych kosztów.

Opłata za pobyt miesięczny wynosić będzie około 210 zł. Odjazd w dwóch partjach ze Lwowa, dn. 11 czerwca i 12 lipca. W drodze do Efforei przewidziana jest wycieczka po Rumunji. Należy podkreślić, że umowa powyższa opiera się na zasadzie wzajemności, t. zn. Liga Nowała Romana przysłała obozy Ligi Morskiej i Kolonjalnej taką samą ilość uczestników.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można w oddziałach L.M. i K.

My, jako Jego wierni żołnierze, nie pozwolimy na to, ażeby nasi koledzy i członkowie byli kolporterami tak ozięble usposobionego pisma pomimo, że ma tak szumne hasło narodowe i katolickie! Zwracamy się jednocześnie do wszystkich byłych Jego żołnierzy i przyszłych żołnierzy, wszystkich obywateli naszego grodu i okolicy, którym jest drogim Imię Marszałka s. p. Józefa Piłsudskiego Wielkiego Wodza Narodu Polskiego, ażeby sobie postanowili od dnia dzisiejszego pisma tego nie czytać i w kioskach inwalidzkich nie żądać, gdyż takowego więcej tam nie kupią, a dążeniem naszym będzie pismo to zawsze i wszędzie potępiać jako pismo wrogie względem rządu naszego.

**Zwracamy się do wszystkich czasopism o przedruk niniejszego artykułu.**

Zgodnie z uchwałą nadzwyczajnego ogólnego zebrania z dnia 28-go kwietnia r. b. komunikujemy naszym członkom, że Zarząd Koła subskrybował w dniu 8 maja r. b. Pożyczkę Inwestycyjną w KKO na sumę 500 zł. co łącznie z 450 zł. wpłaconemi na Pożyczkę Narodową wynosi zł. 950.

Zarząd apeluje do wszystkich członków, aby nałożyli żałobę zewnętrzną aż do odwołania, w myśl okólnika Zarz. Główn. w Warszawie. Jednocześnie zawiadamiamy, że Kuśmirek, skarbnik naszego Zw., przyjmuje we wtorki i piątki od godz. 16-ej do 19 ofiary na usypianie pamiątkowego kopca Pierwszego Marszałka Polski s. p. Józefa Piłsudskiego.

I wierzymy, że my inwalidzi, wdowy i sieroty nie zostaniemy na szarym końcu listy ofiarodawców. Oddaliśmy naszą krew i zdrowie nasze, żony mężów, a dzieci ojców, składamy więc i ofiary, ażeby pamięć Jego została między nami i uwieczniona dla przyszłych pokoleń i innych narodów.

## Nie wszyscy znoszą

skomplikowane i odurzające zapachy perfum!

## Wszystkich bez wyjątku

oczaruje orzeźwiająca woń

mydła przetłuszczonego

# LAWENDA

Laboratorium  
Malinowskiego

LAB. CHEM. FARM. WARSZAWA, UL. CHMIELNA Nr. 4.

Do nabycia we wszystkich, pierwszorzędnym firmach.

## Ogólne zebranie połączonych organizacji

### b. Działaczy Niepodległ. oraz Stow. Kilińczyków i Enzeterowców.

W dniu 12 b. m. o godz. 12-ej w południe, w sali kina Nowości, odbyło się Ogólne Zebranie połączeniowe członków organizacji, Zrzeszenia b. Działaczy Niepodległościowych i Stowarzyszenia Kilińczyków i Enzeterowców.

Zebranie zagał ob. M. Brzeziński, prezes Zarządu Stow. Kil. i Enzet. w Łodzi, oraz czł. Główn. Zarządu tegoż Stow. w Warszawie.

Przewodniczył ob. B. Pokowski, czł. Zarządu Stow. Kil. i Enzet. w Łodzi. Sekretarzowali ob. F. Piskorski i K. Skowroński. Asesorami byli: ob. M. Gertnerowa, Z. Mikuta, J. Cieślak i St. Kozłowski.

Po zreferowaniu sprawy połącze-

niowej przez ob. M. Brzezińskiego i J. Koziarę, przystąpiono do wyboru Zarządu, Komisji Rewizyjnej, oraz delegatów na Ogólny Zjazd do Warszawy.

Do Zarządu zostali wybrani: dr. Eichler, K. Skowroński, J. Kanar, T. Piechota i J. Gertner. Na zastępców: A. Wypych, A. Lewandowski i K. Janiszewski.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: ob. A. Dajniak, B. Sumiński i A. Niedzielski.

Jako delegaci na Zjazd zostali wybrani: dr. Eichler, K. Skowroński, M. Tomczak, J. Kanar, T. Piechota, J. Gertner, A. Dajniak, B. Sumiński i Wasilewski

Kto chce zjeść dobrze, smacznie i tanio

## śniadanie, obiad, kolację,

niech się o tem przekona w jadalni  
St. KEMPNERA przy ul. Fabrycznej 8.

Specjalnością jadalni Kempnera są flaki po lite wsku, porcja 60 gr.

## W sprawie egzaminów w Państw. Gimn. im. J. Śniadeckiego.

„Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. J. Śniadeckiego stwierdziła, że w mieście kursują pogłoski, mające, jak widać, na celu wprowadzenie w niepokój rodziców, ubiegających się o przyjęci dzieci do gimnazjum — a mianowicie rozgłasza się fantastyczne a nie oparte na prawdzie wiadomości o ilości przyjętych już podań, o tem, jakoby termin przyjmowania podań już minął, i że Dyrekcja gimnazjum z powodu zamknięcia listy kandydatów — dalszych podań nie przyjmuje.

W związku z powyższem Dyrekcja komunikuje, co następuje:

1) Podania przyjmuje się bez ograniczenia w liczbie do wszystkich klas w terminie do 10-go czerwiec r. b.

2) O przyjęciu do gimnazjum nie decyduje późniejsze lub wcześniejsze złożenie podania, lecz jedynie wynik egzaminu.

3) Dotychczas dla wszystkich kandydatów były miejsca i byli oni przyjęci do gimnazjum.

4) Informacyj zasięgać należy jedynie w kancelarii gimnazjum w godzinach urzędowych“.

(—) Dyrektor Botner.

## Odwołanie XII Tygodnia L.O.P.P.

Pabjanicki Obwód Miejski LO PP niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż spowodu śmierci s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego i w związku z nią powszechną żałobą, wszystkie imprezy przewidziane w ramach XII Tygodnia LOPP zostały odwołane, zaś sam Tydzień LOPP przesunięty na miesiąc wrzesień r. b.

## Piękny film.

Kino Miejskie wyświetla od niedzieli najnowszy film z Marleną Dietrich p. t. Imperatorowa.

Film ten tak ze względu na ciekawą treść, jak i na nadzwyczajną technikę zasługuje na specjalną uwagę.

U L G O W E

Z A G R A N I C Z N E

## PASZPORTY

Wagons-Lits Cook Warszawa, Krakowskie Przedmieście 40.



●●●●●●●●  
**K i n o**  
**Miejskie**  
 ●●●●●●●●

Od niedzieli, dnia 26-go maja 1934 roku

MARLENA DIETRICH jako Katarzyna Wielka, cesarzowa Wszech Rosji w filmie p. t.

# IMPERATOROWA

Reżyserji: JÓZEFA STERNBERGA.

W poniedziałek i dni następnych

Rozkoszna, przemiła LILJANA HARVEY w najnowszym filmie europejskiej produkcji ERYKA POMMERA

## CESARZOWA i JA

Miłość! Śpiew! Bogata wystawa! Zabawne sytuacje!  
 W głównej roli męskiej: CHARLES BOYER.

II Kino Miejskie  
 Dźwiękowe.  
**NOWOŚCI**

II Kino Miejskie  
 Dźwiękowe.  
**NOWOŚCI**

### RYBIENKO LEŚNE nad Bugiem

OSIEDLE LETNISKOWE

### SPRZEDAŻ PARCEL

WARSZAWA, ul. Wileza 29, m. 24. Telefon 8-74-76.

## Uruchomienie robót publicznych.

Urząd Wojewódzki i Fundusz Pracy przydzieliły Pabjanicom na roboty publiczne 295000 zł. którą to sumę miasto otrzymywać będzie w równych ratach miesięcznych, począwszy od maja. Oprócz tej sumy miasto otrzyma 10000 zł. na dalsze prowadzenie prac nad regulacją miasta.

We czwartek obradowała komisja inwestycyjna. Na posiedzeniu tem opracowano następujący plan robót publicznych: 1) wykończenie budowy gmachu szkolnego przy ul. Pułaskiego (budynek seminaryjny), 2) przebrukowanie ulic: Pułaskiego (kostka cementowa), Fabrycznej, Kościelnej (od Szewskiej do Bożnicznej), Leśnej

i Rydyńskiej oraz uporządkowanie ul. Kopernika. 3) zabrukowanie ulic: Zielonej, Peowiaków, Kamiennej, Polnej, Bugaj, Skromnej, Chłodnej i Legionów (częściowo w kierunku dworca), Kazimierza i Pięknej, 4) wykończenie w Parku Wolności bieżni sportowego dla młodzieży; 5) Odwodnienie ulicy Chłodnej, Legionów i Żeromskiego.

Plan ten realizowany będzie w porządku wyżej podanym. Wydział techniczny przystąpił z całą energią do gromadzenia materjłów budowlanych niezbędnych do zrealizowania nakreślonego przez Zarząd Miejski i komisję planu robót.

## Z Rady Grodzkiej B.B.W.R.

W dniu 14 maja 1935 r. o godzinie 18 w lokalu Rady Grodzkiej BBWR w Pabjanicach odbyła się odprawa, na której byli obecni wszyscy Prezesi organizacyj miejscowych, współpracujących z BBWR w liczbie 40 osób.

Prezes Rady Grodzkiej BBWR p. dr. Witold Eichler odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz wygłosił krótkie

przemówienie żałobne, które obecni wysłuchali stojąc.

Następnie zostały odczytane okólniki Sekretarjatu Wojewódzkiego BBWR w Łodzi.

Pozatem p. dr. Eichler, wezwawszy obecnych do wzmocnienia pracy w swych organizacjach w myśl przykazań ideowych, polecił Prezesom organizacyj, aby zobowiązali swych członków do noszenia żałoby na przeciąg 6 tygodni.

## KRONIKA.

### Akademja żałobna w Tow. Śpiew. im. St. Moniuszki.

Towarzystwo Śpiewacze im. St. Moniuszki w Pabjanicach urządziło w dniu 18 maja r.b. Akademję Żałobną dla uczczenia Pierwszego Marszałka Polski ś.p. Józefa Piłsudskiego.

Akademję zagał i odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospo-

litej p. Karol Adamkiewicz. Następnie zebrani uczcili pamięć Wodza 3 minutowym milczeniem, poczem p. Lubowski Karol odegrał marsza żałobnego Chopina.

Na zakończenie postanowiono wysłać depezę kondolencyjną do prezesa Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych woj. Łódzkiego p. J. Wolczyńskiego.

## JULJAN PODOSKI RYCERZE Z K.O.P.

POWIEŚĆ.

Stron 190. Cena 3.60 zł.

Nakładem Książnica „Atlas“, Warszawa, N.-Świat 39.

### Akademja Żałobna ku czci ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Związek Oficerów Rez. Ochotnicza Straż Pożarna i Tow. Sportowe „Kruschender“ urządził w niedzielę dn. 2. VI. 1935 r. w sali Kina Miejskiego, Uroczystą Akademję Żałobną ku czci ś.p. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

#### Ofiary.

Dalsze ofary na bombę propagandową wpłacili:

Dr. H. Broniatowski zł. 10 Komitet O. P. L. G. — zł. 4

#### Zaliczki dla robotników sezonowych.

Zarząd Miejski wypłaci robotnikom zatrudnionym na robotach publicznych zaliczki piętnastozłotowe, spłacone w ratach w przeciągu 10-ciu tygodni.

Zaliczki otrzymają ci robotnicy, których dzieci przystępują w bieżącym roku do Komunii świętej.

### List otwarty.

W związku z rozsiewaniem nie wiem w jakim celu przez pewne osobistości pogłoskami o moim wyjeździe z Pabjanic oświadczam kategorycznie, że żadnych zamiarów w tym kierunku nie miałem i nie mam, a rozgłaszane wiadomości są zgoła fałszywe.

Pabjanice, dn. 24 maja 1935 r.

Dr. W. Eichler

### OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego na zasadzie § 90 ustawy zawiadamia, że w dniu 11-go czerwca 1935 r. o godz. 11 zrana odbędzie się nadlicytacja nieruchomości, położonej w Pabjanicach, przy ul. Warszawskiej, oznaczonej hip. Nr. 488 d, rep. hip. Nr. 629. Nadlicytacji dokonana notariusz Bolesław-Ziemowit Szwedowski, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Łasku, w obecności delegata Towarzystwa.

### OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach podaje do wiadomości ubezpieczonych, iż lekarz domowy VII dzielnicy, **Dr. J. SEIDNER** z dniem 1 czerwca r. b. rozpoczyna urlop wypoczynkowy. Zastępować go będzie **Dr. S. MANITIUS**, który przyjmować będzie chorych z tej dzielnicy w ambulatorjum Ubezpieczalni, ul. Rocha Nr. 8.

Godziny przyjęć od 8—9 i od 16—18.

Naczelnny lekarz  
 (—) Dr. W. Eichler.

Dyrektor  
 (—) P. Goliński.

Odpis.  
 Sprawa Warsz. Tow. Ubezp. i in. p-ko f-mie Pabjan. Młyny Parowe „Jedność”.  
 Sygnatura: 1250/35.

#### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, Kazimierz Garczyński, mający kancelarję w Pabjanicach, ul. Pułaskiego Nr. 17 na podstawie 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 czerwca 1935 r. o godz. 11-ej w Pabjanicach, ul. Wspólna Nr. 3 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do f-my „Pabjanickie Młyny Parowe Jedność”, składających się z 60-ciu worków mąki pszennej, wagi po 100 kg. każdy, gatunek „0000”, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.600.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 14 maja 1935 r.

Komornik (—) K. Garczyński.

**Wodę sodową  
 i limoniadę**  
 pijcie jedynie w butelkach  
 z banderolką  
**KUNERTA.**